

## Fortepian

Closterkeller

Otwieram drzwi chociaż nie mam dla kogo  
Tam w ciszy dalekiej fortepian coś gra  
Dźwięki tak jak bąbelki szampana  
Wirując znikają, unosząc mój płacz

Z jednej strony Ty, z drugiej strony ja  
Duszę w sobie słowa niewypowiedziane  
Z jednej strony Ty, z drugiej strony ja  
Gdy ktoś cicho gra na fortepianie

Myśli szalone biegną i giną  
Już nie dziwi mnie łez słony smak  
Głodne usta wciąż szepczą Twe imię  
Z dala od Ciebie  
Na nic, na nic mój płacz

Ciepła noc - kwiaty śpią, mury kwitną  
Cicho i mierzy czas bicie serc  
Wszystko jedno gdzie jesteś w tej chwili  
I o czym śniesz gdy ja

Wolno mówię Ci, wolno mówię tak  
Słowa których ode mnie nie usłyszałeś  
Wolno mówię tak, noc jak gęsta mgła  
Gdy ktoś cicho gra na fortepianie  
Na nic, na nic mój płacz

Kocham Cię choć wcale nie mam już marzeń  
Kocham Cię chociaż dawno już nie znam bajek  
Scarlett umiera ale Graphite zostaje  
Kocham - gdy cicho gra ktoś

Otwieram drzwi chociaż nie mam dla kogo  
Tam w ciszy dalekiej, fortepian znów gra  
Koncert na klawiaturze mych wzruszeń  
Kocham Cię, kochać Cię muszę

Kocham Cię choć wcale nie mam już marzeń  
Kocham Cię chociaż dawno już nie znam bajek  
Scarlett umiera ale Graphite zostaje  
Kocham - gdy cicho gra ktoś na fortepianie

Kocham Cię choć wcale nie mam już marzeń  
Kocham Cię chociaż dawno już nie znam bajek  
Scarlett umiera ale Graphite zostaje  
Kocham - gdy cicho gra ktoś na fortepianie